

Wrocław, 9.11.2020 r.

## Rodzinna Willa pod Dębem

Co jest jednym z największych problemów rodziców dzieci z niepełnosprawnościami? Niepokój o ich przyszłość. Co z nimi będzie, kto się zaopiekuje, kiedy rodzice odejdą z tego świata? Gdzie ich dzieci znajdą dom?

Zwykle osoby z niepełnosprawnościami, które nie mogą żyć samodzielnie, po śmierci swoich opiekunów trafiają do domów pomocy społecznej. Ale przykład z Dzierżoniowa pokazuje, że można znaleźć lepsze rozwiązanie.

### Bezpieczna przystań

Sześć lat temu dzięki dzierżoniowskiemu oddziałowi Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencyjną (PSONI), do budynku przy ulicy Parkowej wprowadziło się trzydziestu trzech nowych mieszkańców. Willa pod Dębem to mieszkania wspomagane, które utrzymują lokatorzy – dorosłe osoby z niepełnosprawnościami. To miejsce, w którym żyją samodzielnie, ale mają wsparcie – pielęgniarki, asystenta, a przede wszystkim siebie. Tworzą zintegrowaną społeczność. – *Zostałam sama* – mówi **Wioletta Kaczmarek**, mieszkanka Willi pod Dębem – *ale mam tutaj dużo koleżanek i kolegów, którzy mnie wspierają i pomagają. Naprawdę jest super!*

Lokatorzy z Parkowej, choć mieszkają osobno, każdy w swoim mieszkaniu, to wspólnie dbają o Willę pod Dębem, bo to ich dom. Mogą mieszkać razem ze swoimi rodzicami lub opiekunami, ale najważniejsze jest to, że są u siebie i czują się bezpiecznie.

### Samodzielność i wspólnota

Wioletta Kaczmarek do Dzierżoniowa trafiła z Bielawy. Mieszka sama i jak większość mieszkańców Willi pod Dębem pracuje w pobliskim Zakładzie Aktywności Zawodowej PSONI. – *Pracuję w Ciastkarni* – mówi pani Wioletta. – *Lubię swoją pracę i nie chcę jej zmieniać. Płakałabym, gdybym musiała. Przyzwyczaiłam się i bałabym się pracy z innymi ludźmi.*

Kiedy powstał ZAZ mieszkańcy Willi pod Dębem ucieszyli się, że mogą pójść do pracy. – *Dla nas to było zaskoczenie*, – opowiada pani Wioletta – *że możemy zarobić dla siebie pieniądze. Bo wiadomo trzeba z czegoś żyć, poopłacać rachunki. Wszyscy byliśmy zdziwieni, że możemy normalnie legalnie pracować – dodaje.*

Po powrocie z pracy w Willi pod Dębem jest czas na odpoczynek, naukę i rozmowę. – *Każdy ma swoje mieszkanie, ale dużo czasu spędzamy wspólnie. Mamy salon, gdzie gramy w gry, pijemy kawę, rozmawiamy, a także salę ze sprzętem, gdzie ćwiczymy* – tłumaczy pani Wioletta.

Mieszkania wspomagane dla osób z niepełnosprawnościami zapewniają różne formy wsparcia. Do Willi pod Dębem przychodzi animator czasu wolnego, swój gabinet ma także pielęgniarka, by w razie potrzeby udzielić szybko pomocy medycznej. Tych, którzy nie mają bliskiej rodziny odwiedzają

asystenci, uczący samodzielności. Razem z podopiecznym robią zakupy, pokazują, jak załatwić sprawy w urzędach czy bankach, a także dbają o zdrowie, pilnując wizyt lekarskich.

Willa pod Dębem w Dzierżoniowie powstała dzięki dotacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego oraz środkom zebranym przez PSONI. Jest „rodziną zastępczą” dla jej mieszkańców – dorosłych osób z niepełnosprawnościami.

***Maria Dembowska, Aleksandra Sztobryn-Kwiecińska***

Załączniki:

1. Wioletta Kaczmarek.jpg  
Fot. Kamil Choragwicki
2. Pasek z obowiązkowymi znaczkami.pdf